

W odpowiedzi na oczekiwania mieszkańców miasto Katowice zastosuje zasadę więcej łąk, mniej koszenia. Blisko 50 tys. m. kw. terenów w Katowicach, w tym i w przyszłym roku, zostanie wyłączonych z częstego koszenia.



FOTO: Tak wygląda dziś Łąka Centralna posiana rok temu wspólnie z mieszkańcami Katowic (fot. Sławomir Rybok/UM Katowice)

Zakład Zieleni Miejskiej w Katowicach posieje w tym roku „od podstaw” ok. 20 tys. m. kw. łąk kwiatnych w kilku lokalizacjach. Ale to nie wszystko. Mieszkańcy zostali również zaproszeni do wskazywania terenów, które należy rzadziej kosić, żeby dać szansę dziko rosnącym gatunkom roślin. Do końca maja wpłynęło kilkanaście zgłoszeń. Wśród nich m.in.

Zielone inicjatywy w Katowicach – siejemy łąki i sadzimy drzewa

duży teren między ulicami 1 Maja a Bagienną, czy między ul. Marcinkowskiego a Saint – Etienne w Katowicach Zawodziu, a także wzdłuż ulicy Drozdów, w Parku Murckowskim, parku Zielony Zakątek (Dąbrówka Mała), na Osiedlu Odrodzenia, czy między ul. Grundmanna a Gliwicką (Załęże).

- Mieszkańcy dziękowali nam za cenną inicjatywę, pisali że pomysł jest kapitalny. To daje nadzieję, że łąki w mieście się przyjmą – mówi Wioleta Niziołek – Żądło, Koordynator Projektów Społecznych.

Zakład Zieleni Miejskiej również sam wytypował tereny, które będą koszone rzadziej m.in. Bolina między Janowem i Giszowcem czy Katowicki Park Leśny. Razem ze zgłoszeniami mieszkańców daje to ok. 50 tys. m. kw. (5 ha) „dzikich łąk”. Zmiany zaczną się już w tym sezonie, a na części terenów będą wprowadzane od przyszłego roku.

- W mieście mamy wiele roślin rosnących naturalnie np. podbiał, babka, bluszcz kurdybanek, stokrotki, fiołki czy mniszek lekarski. Szkoda je wykaszać – mówi Magdalena Biela, zastępca dyrektora Zakładu Zieleni Miejskiej. – Raz, że to najprostszy sposób działania proekologicznego, czyli jak najmniej ingerować w naturę. Dwa, że dzięki temu małe zwierzęta, jak jeże czy ptaki, łatwiej znajdują sobie siedliska w mieście – dodaje Biela.

Warto również wspomnieć o aspekcie ekologicznym takiego rozwiązania: im rzadziej wykorzystujemy kosiarki spalinowe, tym mniej paliwa spalamy, a w domu także zużywamy mniej prądu. Łąki kwietne wystarczy kosić dwa – trzy razy w roku, żeby jak najdłużej

cieszyły oko.

Sianie Łąk Miejskich jest elementem projektu KATOobywatel, realizowanego przez Urząd Miasta w Katowicach.

Więcej na stronie: **<http://katoobywatel.katowice.eu/>**

Dlaczego łąki?

Łąki nie tylko poprawiają estetykę miasta, ale także wzbogacają miejski ekosystem, oczyszczają powietrze i glebę z zanieczyszczeń, kumulują wilgoć, dają schronienie pszczołom i innym zapylaczom. Istotnym walorem łąk w mieście jest też brak potrzeby nawadniania i regularnego koszenia, co przekłada się na oszczędności finansowe i korzyści ekologiczne. Łąki mogą stać się m.in. elementem adaptacji miast do zmian klimatu.



FOTO: Tak wygląda dziś łąka Centralna posiana rok temu wspólnie z mieszkańcami Katowic (fot. Sławomir Rybok/UM Katowice)

Ponad 300 nowych wniosków w aplikacji „wCOP drzewo”

Wiosną ruszył nabór wniosków do drugiej edycji projektu, który trwał do końca maja. Efekt to 311 nowych zgłoszeń.

Aplikacja „wCOP drzewo” została uruchomiona przez Urząd Miasta jesienią 2018 roku i pozwala mieszkańcom w prosty sposób zaproponować miejsce dla nowych drzew w mieście. W sumie w bazie „wCOP drzewo” są dziś 744 wnioski. Świadczy to o dużej popularności aplikacji w Katowicach ale też o ogromie pracy, jaki trzeba włożyć w ich weryfikację. Zajmuje się tym specjalny zespół, złożony z pracowników komórek Urzędu

Zielone inicjatywy w Katowicach – siejemy łąki i sadzimy drzewa

Miasta i jednostek miejskich, którzy muszą sprawdzać zgłoszone lokalizacje m.in. pod kątem własności terenu, uzbrojenia w sieci, planów inwestycyjnych miasta czy bezpieczeństwa ruchu.



FOTO: Sadzenie drzewa z aplikacji w Murckach (fot. Sławomir Rybok/UM Katowice)

Nowością drugiej edycji jest brak powiadomień wysyłanych do użytkowników na każdym etapie weryfikacji wniosku. System informuje tylko o przyjęciu wniosku (automatycznie odrzuca te, które nie dotyczą terenu miasta) i o jego ostatecznej akceptacji. W przypadku odrzucenia kontaktuje się osobiście członek zespołu, który podjął taką decyzję. Podaje też powody, dlaczego drzewa nie można posadzić we wskazanej lokalizacji.

Przypomnijmy, że w pierwszej edycji projektu 42 proc. z 433 wniosków przeszło

Zielone inicjatywy w Katowicach – siejemy łąki i sadzimy drzewa

weryfikację pomyślnie. Łącznie do posadzenia zakwalifikowano 600 drzew. Blisko sto z nich już rośnie w Katowicach!

Więcej na ten temat tutaj: **<https://wcopdrzewo.katowice.eu>**

Źródło: Wydział Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta Katowice